

GERARD CZAJA  
Bytów

**KONSPIRACYJNE ORGANIZACJE NIEPODLEGŁOŚCIOWE  
DZIAŁAJĄCE W BYTOWIE W LATACH 1945–1956**

Zgłębianie przeszłości, i to przeszłości niedawnej, zwłaszcza zaś odtworzenie wszystkich aspektów historii związanej z działalnością konspiracji niepodległościowej na terenie Bytowa w latach 1945–1956, mogą być dzisiaj atrakcyjnym przedmiotem badań dla nauk społeczno-humanistycznych. Dotyczyć to winno przede wszystkim tych aspektów historii, których nie wolno było badać i upowszechniać chociażby ze względu na cenzurę. Dzieje PRL są fascynującym splotem politycznego i policyjnego nacisku, prób modernizacji, przeprowadzonych zmian politycznych i gospodarczych, niepełnej suwerenności oraz obrony wszelkimi dostępnymi wówczas metodami prawnymi i pozaprawnymi swoiście przededefiniowanego interesu narodowego.

Artykuł ten jest próbą przedstawienia dziejów konspiracji niepodległościowej na terenie Bytowa w świetle dostępnych akt byłych sądów wojskowych działających na Pomorzu Środkowym. Autor korzystał również z dostępnej literatury, w której wymieniono działania, składy osobowe i okres działalności organizacji niepodległościowych oraz działania aparatu bezpieczeństwa wobec osób zaangażowanych w działalność niepodległościową<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Opracowania o charakterze ogólnym: K. Kersten, *Historia polityczna Polski*, Gdańsk 1989; tejsze, *Narodziny systemu władzy. Polska 1944–1948*. Poznań 1990. Opracowania źródłowe publikowane: *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1945–1956*. Lublin 1993; B. Rusinek, Z. Szczurek, *Konspiracyjne organizacje niepodległościowe działające na Pomorzu Gdańskim w latach 1945–1955*. Gdańsk 1994; tychże, *Dzieje drugiej konspiracji niepodległościowej na Pomorzu Gdańskim w latach*

Dotychczas nie przeprowadzono kompleksowych badań historycznych nad działalnością tych organizacji na terenie Bytowa, która polegała nie tylko na czynnym oporze przeciw ówczesnemu porządkowi narzuconemu Polsce przez układy zawarte w Jałcie i Poczdamie, ale zakładała również zbieranie informacji o nastrojach społecznych czy akcje dywersyjne.

Archiwa powoli udostępniają dziś swoje wybrakowane zasoby, co pozwala na bardziej wnikliwą analizę wszelkich zjawisk zachodzących na ziemiach zachodnich po 1945 r. Ziemia bytowska, niegdyś tak popularny temat badań historyków i socjologów, ponownie wzbudza zwiększone zaciekwawienie badaczy dziejów powojennych. Badanie te mogłyby spowodować jeszcze większe zainteresowanie, gdyby stan archiwaliów wytworzonych przez lokalną administrację polską począwszy od wiosny 1945 r. był bogatszy<sup>2</sup>.

Prześledzenie wydarzeń związanych z walką z reakcyjnym podziemiem w latach 1945–1956 w powiecie bytowskim pozwoli na zorientowanie się, w jaki sposób były one zbieżne z ogólnymi tendencjami, a w jakim się wyrażnie odcinały i jakie były lokalne uwarunkowania. Region Pomorza Zachodniego, w tym również ziemia bytowska, po drugiej wojnie światowej był wyjątkowo ważnym terytorium w procesie zasiedlania zarówno w miastach, jak i na wsi<sup>3</sup>. Stąd też stałe pogłębianie wiedzy na temat wybranych segmentów ówczesnej

---

1945–1956. Gdańsk 1999; M. Żukowski, *Wymiar sprawiedliwości na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1957 i jego rola w zwalczaniu opozycji*. Koszalin 2002; Z. Kachnicz, *Walczący w mroku*. Koszalin 1999; tegoż, *Konspiracja antykomunistyczna na Pomorzu Zachodnim (1945–1956)*. Warszawa 2005; *Biuletyny Dzielne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1949–1950*. Warszawa 2004; Z. Kachnicz, *Konspiracja antykomunistyczna na Pomorzu Zachodnim po II wojnie światowej*. URL: [www.ipn.gov.pl/download.php?s=1&id=7226](http://www.ipn.gov.pl/download.php?s=1&id=7226) (wrzesień 2009); *Władze komunistyczne wobec ziem odzyskanych po II wojnie światowej. Materiały z konferencji pod red. S. Łacha*. Słupsk 1997.

<sup>2</sup> Brak jest m.in. dokumentacji o działalności PSL na terenie powiatu bytowskiego. Należy również przypomnieć, że w 1950 r. władze radzieckie wystąpiły do rządu RP w Warszawie z żądaniem zniszczenia wszelkich materiałów dotyczących wojsk radzieckich w polskich instytucjach i urządach życia publicznego, a zwłaszcza w administracji państwowej i samorządowej. Por. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Północna Grupa Wojsk Armii Radzieckiej, sygn. 65.

<sup>3</sup> S. Łach, *Osadnictwo wiejskie na Ziemiach Zachodnich i Północnych w Polsce w latach 1945–1950*. Słupsk 1983; tegoż, *Osadnictwo miejskie na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945–1950*. Słupsk 1996; tegoż, *Przemiany polityczno-społeczne na Pomorzu Zachodnim 1945–1950*. Poznań–Słupsk 1978; tegoż, *Polskie Stronnictwo Ludowe w konfrontacji z władzą komunistyczną na Pomorzu Zachodnim*. Słupsk 2001; R. Drodz, *Droga na zachód. Osadnictwo ludności ukraińskiej na ziemiach zachodnich i północnych Polski w ramach akcji „Wisła”*. Warszawa 1997; Z. Głowacki, *Jak powstało województwo koszalińskie? „Zapiski Koszalińskie” 1965, nr 1*; Z. Romanow, *Zatrudnienie i aprowizacja ludności niemieckiej na Pomorzu Zachodnim w 1945 roku*. „Przegląd Zachodniopomorski” 1988, z. 4, s. 67–84; tegoż, *Ludność rodzima na Pomorzu Zachodnim po II wojnie światowej*. W: *Pomorze Zachodnie w tysiącleciu*. Red. P. Bartnik, K. Kozłowski. Szczecin

władzy, w tym szczególnie działalności Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Bytowie, skierowanej przeciw organizacjom antypaństwowym działającym na terenie Bytowa, i przybliżanie tych działań – mogą być ważnym etapem w poznawaniu najnowszej historii całego Pomorza Zachodniego. Do tej pory brakuje wyczerpującej literatury przedmiotu, która by przez pryzmat „małych ojczyzn” odsłaniała pełne mechanizmy działalności „zbrojnego ramienia partii” i walki z organizacjami antykomunistycznymi.

Działalność antypaństwowa była „oczkiem w głowie” Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). Wydana na początku 1947 r. instrukcja do rozkazu nr 0021 MBP w sposób szczegółowy wyjaśniała przeprowadzanie werbunków agentury *po linii walki z bandytyzmem* oraz zasady stosowania tzw. małego kodeksu karnego (mkk) w stosunku do osób pomagających podziemiu, zwłaszcza wobec członków rodzin działaczy niepodległościowych<sup>4</sup>.

Ważnymi źródłami prawnymi służącymi „zdławieniu wroga klasowego” były: dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa z 13 czerwca 1946 r. („mały kodeks karny”) i kodeks karny Wojska Polskiego (kkWP).

„Mały kodeks karny”<sup>5</sup> odznaczał się wyjątkową surowością. Spośród czterdziestu wymienionych w nim typów przestępstw 13 zagrożonych było karą śmierci. Pod pewnymi względami kodeks ten był nawet bardziej drakoński od dekretu

---

2000, s. 289–300; H. Rybicki, *Rozważania o historii najnowszej Pomorza Zachodniego*. Słupsk 1982.

<sup>4</sup> *Najczęściej w walce z bandami Organy BP ograniczają się w swych działaniach do aktywnych bandytów, występujących z bronią w rękę przeciwko władzy Demokratycznej Polski, pomijają natomiast osoby nie będące członkami band, ale znajdujące się w bliskich stosunkach z bandami (krewni, znajomi), którzy ułatwiają im zbrodniczą działalność przez zaopatrzenie ich w żywność, udzielanie im noclegów, dostarczanie im wiadomości o ruchach wojsk, udzielanie rad i wskazówek. Z taką sytuacją należy skończyć. W myśl kodeksu karnego zgodnie z art. 15 i 14 Dekretu z dnia 11 kwietnia 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Mały Kodeks Karny) osoby, które udzielają pomocy bandom lub poszczególnym członkom band, podlegają surowej odpowiedzialności. Krewni lub znajomi nie okazujący pomocy bandom nie mogą być pociągani do odpowiedzialności. W postępowaniu przeciw udzielającym pomocy bandom należy mieć na uwadze zgodnie z art. 14 KKK – do zastosowania represji wystarczy, jeżeli pomoc bandzie została okazana choćby raz w formie udzielenia informacji o ruchach wojsk czy pracowników BP, albo też o miejscu ich dyslokacji, o miejscu pobytu grupy operacyjnej przez wszelkie wskazówki czy rady. Natomiast jeśli chodzi o pomoc do życia okazywaną przez krewnych poszczególnych członków band, jak np. nakarmienie znajomego, małżonka lub krewnego, udzielenie mu noclegu itp., to na podstawie art. 16 MKK do zastosowania represji wymagane jest, aby ta pomoc nie miała charakteru doraźnego, lecz odbywała się więcej niż jeden raz.* URL: [http://www.ipn.gov.pl/wai/pl/351/4475/Instrukcja\\_do\\_rozkazu\\_MBP.html](http://www.ipn.gov.pl/wai/pl/351/4475/Instrukcja_do_rozkazu_MBP.html) (wrzesień 2009).

<sup>5</sup> Dz.U. 1946, nr 30, poz. 192.

tu o ochronie państwa z 1944 r. O ile bowiem wszystkie określone w dekreście z 1944 r. przestępstwa zagrożone były – oprócz kary śmierci – karą co najmniej sześciu miesięcy więzienia, o tyle w mkk przewidziane za konkretne czyny kary pozbawienia wolności miały na ogół wysokie dolne granice – sięgające trzech, pięciu, a nawet dziesięciu lat. Dotyczyło to również niektórych przestępstw niezagróżonych karą śmierci.

Do zwalczania opozycji wykorzystywane było sądownictwo wojskowe, które opierało się na bardzo restrykcyjnym kodeksie karnym Wojska Polskiego<sup>6</sup>. Na podstawie art. 5 kkWP oraz art. 8 dekretu z 23 września 1944 r. *Prawo o ustroju sądów wojskowych*<sup>7</sup> istniała możliwość zastosowania wojskowego prawa karnego materialnego do osób cywilnych<sup>8</sup>. Należy się zgodzić z opinią Aliny Miętek, która stwierdziła, że: *W pierwszym okresie po wojnie sądy wojskowe wykonywały także zadania specjalne – w walce o nowego człowieka i realizację nowych założeń ustrojowych*<sup>9</sup>.

Wyroki wydawane przez sądownictwo wojskowe były srogie, często nie uwzględniano okoliczności łagodzących, sędziowie nie starali się krytycznie oceniać przedstawionego, nierzadko bardzo skąpego materiału dowodowego. Naruszenie prawa możliwe było poprzez utajnianie postępowania sądowego czy też niedopuszczanie świadków oskarżenia i wniosków zgłaszanych przez obronę<sup>10</sup>.

Działacze opozycji najczęściej karani byli przez wojskowe sądy rejonowe (WSR) na podstawie art. 86 § 2 kkWP: *Kto próbuje przemocą zmienić ustrój Państwa Polskiego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub karze śmierci*. Rejonowe sądy wojskowe powołano w każdym województwie na mocy rozkazu Ministra Obrony Narodowej Nr 023/Org. z 20 stycznia 1946 r. Do właściwości WSR przekazano sprawy wszelkich przestępstw popełnionych przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej (MO), Służby Więziennej, żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) i – od 1949 r. – żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza oraz, jak już

---

<sup>6</sup> Tamże, 1944, nr 6, poz. 27.

<sup>7</sup> Tamże, poz. 29.

<sup>8</sup> A. Lityński, *Początki prawa komunistycznego w Polsce. Prawo karne wojskowe przed wrześniem 1944 r.* „Pamięć i Sprawiedliwość” 39 (1996), s. 82–83.

<sup>9</sup> A. Miętek, *Materiały źródłowe obrazujące działalność sądów wojskowych Ludowego Wojska Polskiego w okresie wojny 1943–1945.* „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1971, nr 3.

<sup>10</sup> M. Żukowski, *Wymiar sprawiedliwości...*, s. 88.

wspomniałem, popełnione przez osoby cywilne przestępstwa zagrażające szeroko rozumianemu bezpieczeństwu państwa.

Wiosną 1946 r. na terenie Pomorza Zachodniego powołano Wojskowy Sąd Rejonowy w Koszalinie i jego Wydział Zamiejscowy w Szczecinie. Wraz z powstaniem województwa koszalińskiego zorganizowano, na podstawie rozporządzenia szefa Departamentu Służb Sprawiedliwości MON nr 013 z 4 sierpnia 1950 r., Wojskowy Sąd Rejonowy w Koszalinie<sup>11</sup>.

W aktach koszalińskiego Wojskowego Sądu Rejonowego najczęściej przewijają się oskarżenia o udział w nielegalnych organizacjach (art. 85–88 i 95 kkWP, art. 14, 15 i 16 mkk), szpiegostwo (art. 93 kkWP, art. 1 i 2 oraz 7 mkk), wrogą propagandę (art. 11, 22, 23, 24, 28, 29, 30 i 31 mkk), nielegalne posiadanie broni (art. 4 mkk), czy też z art. 89, 101–103, art. 122–135 kkWP – za przestępstwa przeciwko państwu i podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL<sup>12</sup>.

W latach 1945–1950 na terenie Pomorza Środkowego działało kilka organizacji antykomunistycznych, a ich działalność sprowadzała się właściwie do werbowania członków, otwartą zaś walkę zamierzano prowadzić w sprzyjających warunkach. Ustalenie liczby ludzi, którzy usiłowali przeciwstawić się sowietyzacji Polski, nie jest możliwe<sup>13</sup>. Przeszkodą są przede wszystkim materiały źródłowe, a zwłaszcza ich brak. Materiały wytwarzane i gromadzone przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego wymagają szczegółowej i bardzo wnikliwej weryfikacji.

Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego szacowało liczebność „band” na 29 550 ludzi. Po kilku konfrontacjach, szczególnie z materiałami KBW oraz Sztabu Generalnego WP, liczba ta zmalała do 20 197 ludzi<sup>14</sup>.

---

<sup>11</sup> Tamże, s. 92 n.

<sup>12</sup> Przykładem może być wyrok wydany na podst. art. 4 § 1 mkk i art. 86 § 2 kkWP przez WSR w Koszalinie na E. Walkusza i innych oskarżonych z Bytowa za powołanie i działalność w organizacji o nazwie Wolna Młodzież Europejska. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku (dalej AIPN Gdańsk), sygn. 0019/267, s. 19. Także: Archiwum Sądu Okręgowego w Koszalinie (dalej ASO Koszalin), WSR Koszalin 1950–1955, Akta sprawy Edwarda Walkusza i innych, sygn. Sr. 28/50.

<sup>13</sup> J. Śląski, *Siłły zbrojnego oporu antykomunistycznego w latach 1944–1947*. W: *Wojna domowa czy okupacja Polski po roku 1944*. Red. A. Ajnenkiel. Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 41.

<sup>14</sup> I. Blum, *Z dziejów Wojska Polskiego w latach 1945–1946*. Warszawa 1960.

Na ziemiach zachodnich i północnych nielegalne organizacje zrzeszały około sześciu tysięcy osób<sup>15</sup>. Wyróżnić można cztery nurty działalności:

- 1) podziemie pohitlerowskie,
- 2) nacjonalistyczne podziemie ukraińskie spod znaku OUN-UPA (po 1947 r.),
- 3) rodzime podziemie o rodowodzie akowskim,
- 4) podziemie o rodowodzie endecko-oenerowskim<sup>16</sup>.

Badaczom trudno jest odpowiedzieć na wszystkie pytania, zarówno na temat rozmieszczenia opozycji, jak i o skład osobowy czy liczbowy. Zasady konspiracji maksymalnie ograniczały sporządzanie dokumentacji, stąd dostępność do rzetelnego źródła jest bardzo zawężona.

Również problematyka funkcjonowania podziemia niepodległościowego na Pomorzu Środkowym nie doczekała się dotychczas należnego miejsca w historiografii i – jak stwierdza Zenon Kachnicz<sup>17</sup> – wciąż brakuje naukowej monografii, a istniejące przyczynki w niewielkiej części wypełniają tę lukę<sup>18</sup>. W roku 2005 Zenon Kachnicz wydał książkę opartą na bogatym materiale źródłowym, którą zaliczyć można do wartościowych pozycji przedstawiających działalność podziemia niepodległościowego na Pomorzu Zachodnim<sup>19</sup>.

Teren powiatu bytowskiego i sam Bytów w pierwszych latach powojennych nie sprzyjały powstawaniu organizacji niepodległościowych i prowadzeniu walki zbrojnej, podziemnej i politycznej. Osadnicy pochodzący z różnych rejonów różnili się kulturą, zwyczajami, spojrzeniem na gospodarke, religię, a brak więzi sąsiedzkich i zaufania nie był korzystny dla takiej działalności.

Organizacje niepodległościowe działające na terenie Bytowa istniały przez krótki okres. Należy również przyjąć tezę, że niektóre z nich mogły powstać

---

<sup>15</sup> J. Golec, *Obóz lewicy rewolucyjnej w walce o utrwalenie władzy ludowej na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945–1948*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1988, nr 1, s. 23.

<sup>16</sup> J. Golec, *Podziemie zbrojne na ziemiach zachodnich i północnych Polski*. „Zeszyty Historyczne ASW” 8 (1988), s. 69.

<sup>17</sup> Z. Kachnicz, *Konspiracja antykomunistyczna na Pomorzu Środkowym 1945–1956*. Warszawa 2005, s. 6.

<sup>18</sup> Oto niektóre publikacje dotyczące zbrojnego podziemia na Pomorzu Środkowym: *Ojczyźnie i społeczeństwu. Działalność Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1948*. Red. W. Nowak. Koszalin 1985; artykuły Z. Głowackiego w „Roczniku Koszalińskim” i „Zapiskach Koszalińskich” z lat 1968–1969; P.J. Koźliński, *Podziemie na Pomorzu 1945–1947*; Gdynia 1959; K. Kozłowski, *Pierwsze dziesięć lat władzy polityczne na Pomorzu Zachodnim (1945–1955)*. Warszawa–Szczecin 1994.

<sup>19</sup> Zob. przyp. 17.

z inicjatywy bytowskich organów bezpieczeństwa, a nawet w wyniku ich prowokacji.

Więzi organizacyjne nawiązywała w szczególności młodzież, i to ta, która skupiła się w harcerstwie. Drużyny harcerskie powstawały w Bytowie samorzutnie, oferując młodym ludziom propozycje znacznie ciekawsze niż inne organizacje i stowarzyszenia.

„Dobrym duchem” harcerstwa był ks. Stanisław Szczerbiński, pod którego opieką działali tacy harcerze, jak Bohdan Ołtarzewski, Edward Sobolewski, Janowski, Tadeusz Lenartowski, Henryk Mazur<sup>20</sup>.

Funkcjonariusze PUBP i Komendy Powiatowej MO w Bytowie od początku swej działalności podjęli bezwzględną walkę z organizacjami niepodległościowymi, zwłaszcza zaś z byłymi członkami Armii Krajowej (AK), którzy przybyli na teren powiatu bytowskiego. Trzeba pamiętać, że na terenie powiatu bytowskiego nie istniała w czasie wojny sieć AK. Byli członkowie AK, którzy przybyli na teren powiatu bytowskiego, nie wykazywali chęci do działalności, każdy bowiem ich krok był monitorowany przez służby bezpieczeństwa. W raporcie sytuacyjnym ze stycznia 1946 r. komendant powiatowy MO Jan Kiedrzyński tak relacjonuje postawy byłych członków AK: *W Powiatowej Komendzie MO i plutonie operacyjnym jest 4 członków AK, którzy się ujawnili i wyszli z konspiracji już wiosną 1945 r. Są oni wrogo nastawieni do pracy polityczno-wychowawczej. Prowadzenie ich jest bardzo złe, są najgorszymi elementami Powiatowej Komendy MO. [...] W Komendzie Powiatowej MO jest 5-ciu byłych AK-owców względnie członków młodzieżowej AK Polskiej Walczącej. Nie mają na to żadnych dowodów. W swym stwierdzeniu opieram się jedynie na ich słowach. Są najgorszym elementem Kom[andy] Po[owiatowej] MO. Szabrowali, upijali się, wszczynali awantury. Do Kaszubów odnoszą się z pogardą. Trzech z nich pracuje w referacie śledczym. Są to: Barylski (zginął tragicznie w podróży), Dębowski, Weselał. W operacyjnym: Sędzimir i Bajurski. Komendant Powiatowy w porozumieniu z referatem polityczno-wychowawczym czyni starania o ich wyeliminowanie z szeregów MO<sup>21</sup>.*

---

<sup>20</sup> Literatura dotycząca działalności ZHP w okresie powojennym jest bogata. Zob. m.in.: *Komuniści wobec harcerstwa 1944–1950*; Warszawa 1998; J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1950*; Toruń 1995; K. Persak, *Odrodzone harcerstwo*; Warszawa 1996.

<sup>21</sup> IPN Gdańsk, sygn. 1276: Sprawozdania miesięczne i raporty sytuacyjne za okres od 10.09.1945 do 31.09.1946 Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Bytowie, s. 16 i 36. We wszystkich cytatach źródłowych zachowano oryginalną pisownię oraz interpunkcję.

W latach czterdziestych i na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku działało w Bytowie kilka organizacji niepodległościowych, w tym zwłaszcza młodzieżowych, które nie miały w swych założeniach bezpośredniej walki z bronią w rękę, a ich działalność w zasadniczy sposób odbiegała od działalności prowadzonej w innych regionach kraju. Przede wszystkim były to organizacje nieliczne i w krótkim czasie zostały one zlikwidowane przez PUBP.

Pierwsza niepodległościowa organizacja młodzieżowa, która działała w Bytowie w latach 1945–1947, nawiązująca do linii politycznej WiN<sup>22</sup>, nosiła nazwę Legion Młodej Polski i liczyła prawdopodobnie 8 osób. Jej twórcą i mózgiem był Bohdan Janusz Jan Ołtarzewski<sup>23</sup>, syn Ireneusza i Eugenii z domu Roguska, zamieszkały w Bytowie przy ul. Mierosławskiego 13<sup>24</sup>. Istnienie tej młodzieżowej organizacji niepodległościowej odnotowano jedynie w *Informatorze o nielegalnych antypaństwowych organizacjach...*, bez podania składu osobowego<sup>25</sup>. Należy przypuszczać, że działalność tej organizacji zakończyła się z chwilą wyjazdu Bohdana Ołtarzewskiego na studia do Warszawy.

Bohdan Ołtarzewski był absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Bytowie, gdzie uzyskał maturę w 1947 r.<sup>26</sup> Podczas pobytu w Bytowie Ołtarzewski był aktywnym członkiem harcerstwa, o czym szeroko pisze ks. Szczerbiński (przedwojenny harcmistrz) w kronice parafialnej z lat 1945–1950. Oto fragment wpisu: *Zastaliśmy też w Bytowie wśród młodzieży harcerstwo. Dotychczas rozwijała się ta organizacja samopas. Otóż o. Szczerbiński, który – jak wspomniałem – uczył też w „Ogólniaku” języka polskiego, za wiedzą Dyrektora, wziął w opiekę harcerzy, tym bardziej, że był harcmistrzem i miał doświadczenie. Aktywnymi harcerzami byli: Ołtarzewski, E. Sobolewski, Jankowski, T. Lenartowski, H. Mazur i inni. Pięknymi postaciami byli przede wszystkim dwaj pierwsi. Ołtarzewski brał udział*

<sup>22</sup> WiN, Wolność i Niezawisłość – organizacja zbrojna określona w *Informatorze o nielegalnych...*, s. 55, jako antykomunistyczna, nosząca oficjalną nazwę Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość, powstała 15.09.1945 na mocy decyzji komendantów obszarów Delegatury Sił Zbrojnych, obradujących w Warszawie pod przewodnictwem Jana Rzepeckiego.

<sup>23</sup> Bohdan Ołtarzewski, ur. 28.12.1928 w Warszawie, ojciec Ireneusz, matka Eugenia, zmarł prawdopodobnie w 2006 r. w Łodzi.

<sup>24</sup> Przydział na mieszkanie przy ul. Mierosławskiego 13 rodzina Ołtarzewskich otrzymała 6.12.1946. Dane zawarte są w Muzeum Zachodnio-Kaszubskim w Bytowie, *Księga meldunkowa z lat 1945–1946*, s. 402.

<sup>25</sup> *Informator o nielegalnych...*, s. 83.

<sup>26</sup> Liceum Ogólnokształcące w Bytowie, *Dziennik lekcyjny z 1947 r. oraz: 60 lat Liceum Ogólnokształcące w Bytowie, Lista absolwentów*, s. 20.



w powstaniu warszawskim. [...] Oto grupa chłopców, wśród nich Ołtarzewski, zdobyli się na wybryk, bo naruszyli groby poległych żołnierzy radzieckich w Bytowie. UB przeprowadziło śledztwo i uczniów spotkały represje<sup>27</sup>.

Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości Ołtarzewski rozpoczął studia na Akademii Nauk Politycznych, Wydział Konsularno-Dyplomatyczny w Warszawie<sup>28</sup>. W drugiej połowie września 1948 r., będąc na pierwszym roku studiów, poznał Mieczysława Malczyka, również studenta na tym wydziale, twórcę i organizatora młodzieżowej organizacji niepodległościowej pod nazwą Narodowy Front Młodej Polski (NFMP)<sup>29</sup>. Od tego momentu Ołtarzewski stał się aktywnym działaczem tej organizacji i wrócił do swej antypaństwowej działalności rozpoczętej w Bytowie<sup>30</sup>.

27 października 1948 r. Bohdan Ołtarzewski zostaje aresztowany przez Wydział IV Departamentu V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, przekazany do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Szczecinie i skazany wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie na 6 lat więzienia za działalność w organizacji przestępczej pod nazwą „Narodowy Front Młodzieży

---

<sup>27</sup> Kronika Parafii św. Filipa Neri w Bytowie z lat 1945–1955.

<sup>28</sup> Jak to możliwe, że pomimo swej działalności antypaństwowej, o czym wiedział bytowski UB (choćby niszczenie grobów żołnierzy radzieckich), dostał się do tak elitarnej szkoły, jaką wówczas była Akademia Nauk Politycznych, Wydział Konsularno-Dyplomatyczny w Warszawie?

<sup>29</sup> Organizacja powstała w 1948 r. z inicjatywy Mieczysława Malczyka ps. „Lech” i Andrzeja Kozłowskiego ps. „Łącznik”. Została wykryta przez organy bezpieczeństwa w stadium organizacji. W chwili aresztowania członków kierownictwa przez funkcjonariuszy PUBP w Kamieniu Pomorskim miała jedno koło w tym mieście oraz kontakty w Gliwicach, Gdańsku, Szczecinie, Poznaniu i Warszawie. 21.02.1949 wyrokiem WSR w Szczecinie pod przewodnictwem ppłk. Kazimierza Stojanowskiego, z udziałem ławników: kapr. Mariana Dąbrowskiego, kapr. Janusza Orlińskiego, w obecności podprokuratora wojskowego mjr. Rafała Kaniewicza i obrońcy Tadeusza Tomickiego – za próbę zmiany przemocą ustroju demokratycznego Państwa Polskiego skazano aż 14 osób. Twórca tej organizacji, Mieczysław Malczyk, skazany został z art. 86 § 2 kkWP na 10 lat więzienia, a Janusz, Bohdan Ołtarzewski syn Ireneusza i Eugenii, ur. 28 grudnia 1928 r. w Warszawie, narodowości polskiej, kawaler, mający wykształcenie 1 rok studiów w Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, studenta, nie posiadającego majątku, stale zamieszkałego w Warszawie ul. Mokotowska 73, poborowego, nie posiadającego odznaczeń, niekaranego, osk. z art. 86 § 2 kkWP – na karę więzienia przez lat 6 (sześć) oraz na zasadzie art. 46 § 1 lit. b i art. 48 § 1 kkWP na dodatkowe kary utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 (trzy) lata i przepadek jego mienia na rzecz Skarbu Państwa. B. Ołtarzewski więziony był w areszcie śledczym w Szczecinie oraz w więzieniu we Wronkach od 27.10.1948 do 28.11.1951. Dane opracowano na podst. wyroku WSR w Szczecinie, w posiadaniu autora.

<sup>30</sup> Akt oskarżenia przeciwko członkom NFMP, s. 4. Dokument w posiadaniu autora.

*Polskiej*”, która postawiła sobie za cel zmianę przemocą ustroju demokratycznego Państwa Polskiego<sup>31</sup>.

Daje się zauważyć wyjątkowa surowość wyroków dla Malczyka, Ołtarzewskiego i Kozłowskiego, zwłaszcza że w aktach oskarżeń nie pojawia się najmniejsza wzmianka o broni palnej. Zdecydowały o tym, jak się wydaje, dwie istotne okoliczności:

- „zdrada” dwóch studentów elitarnej Akademii Nauk Politycznych,
- dojrzała, przenikliwa i precyzyjna diagnoza sytuacji Polski w kontekście okupacji sowieckiej, określona w programie NFMP.

Kolejną organizacją młodzieżową z trudną do wyjaśnienia proveniencją była organizacja działająca na terenie Bytowa pod nazwą Freie Europäische Jugend (FEJ) lub też Europäische Freiheits-Jugend (Wolna Młodzież Europejska). Założono ją w 1949 r.<sup>32</sup> Według *Informatora o nielegalnych organizacjach...* (s. 161) organizacja ta zaliczona została do młodzieżowych organizacji rewizjonistycznych. Jej członkami byli: Alfons, Ginter i Bernard Rekowscy, Jan Pałubicki, Jan Zięba, Roman Ordowski i Edward Walkusz. Ten ostatni był organizatorem FEJ. W pierwszych dniach stycznia 1950 r., podczas rozmowy z Alfonsem Rekowskim, Walkusz zawiadomił go o swym zamiarze utworzenia opozycyjnej organizacji, do której mieli wchodzić młodzi ludzie w wieku 17–21 lat – autochtoni, wrogo ustosunkowani do rzeczywistości.

W tym samym miesiącu PUBP w Bytowie uzyskał informacje o powstaniu tej tajnej młodzieżowej organizacji. Krążyły niepotwierdzone informacje o posiadaniu broni palnej i utrzymywaniu łączności z oficerami brytyjskimi rezydującymi w Niemczech Zachodnich. Niebawem funkcjonariusze bezpieczeństwa aresztowali dwóch członków FEJ. Ich zeznania pozwoliły na zatrzymanie kolejnych trzydziestu osób zaangażowanych w „robotę konspiracyjną”<sup>33</sup>.

Cel, jaki sobie stawiali, to według bytowskich funkcjonariuszy oderwanie ziem zachodnich i północnych od Polski i utworzenie z nich „Wolnych Terenów”, zarządzanych przez administrację angielsko-amerykańską. Planowano zbieranie broni, informacji o nastrojach społecznych i napad na więzienie w Stargardzie

<sup>31</sup> Uzasadnienie do wyroku sygn. akt str. 133/49. Dokument w posiadaniu autora.

<sup>32</sup> ASO Koszalin, WSR Koszalin 1950–1955, Akta sprawy Edwarda Walkusza i innych, sygn. Sr. 28/50. Także: Biuletyn WUSW w Słupsku nr 12/1984, s. 13; *Informator o nielegalnych...*, s. 162.

<sup>33</sup> A. Słabig, *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1989*. Szczecin 2008, s. 74.

Szczecińskim, w celu uwolnienia więźniów politycznych. W czasie działań wojennych FEJ planowała szeroko zakrojoną dywersję. Zebrania odbywały się w każdą niedzielę, a w ich trakcie omawiano sprawy organizacyjne i szczegóły planowanych akcji. W nocy z 20 na 21 grudnia 1949 r. zniszczono kilka grobów żołnierzy radzieckich, znajdujących się na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Sikorskiego<sup>34</sup>.

Według PUBP w Bytowie organizacja ta miała charakter dywersyjny, demolowała cmentarze żołnierzy radzieckich, planowała akcje dywersyjne na Polskich Kolejach Państwowych i liniach łączności. Opierała się na byłych członkach Hitlerjugend. Referat I PUBP w Bytowie 10 maja 1950 r. dokonał zatrzymania członków tej organizacji, a śledztwo i przekazanie aktu oskarżenia do Wojtkowego Sądu Rejonowego w Koszalinie przeprowadził Referat Śledczy PUBP w Bytowie<sup>35</sup>. Wyrok zapadł 29 listopada 1950 r. Siedmiu członków FEJ oskarżono z art. 86 § 2 kkWP oraz art. 4 mkk i skazano:

- Edmunda Walkusza na 15 lat pozbawienia wolności,
- Alfonsa Rekowskiego na 15 lat pozbawienia wolności,
- Jana Ziębę na 12 lat pozbawienia wolności,
- Gintera Rekowskiego na 13 lat pozbawienia wolności,
- Romana Ordowskiego na 10 lat pozbawienia wolności,
- Jana Pałubickiego na 11 lat pozbawienia wolności,
- Bernarda Rekowskiego na 8 lat pozbawienia wolności<sup>36</sup>.

Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bytowie interesował się również organizacjami młodzieżowymi działającymi na terenie powiatu bytowskiego. Jesienią 1948 r. bytowski PUBP dokonał próby zwerbowania Jana Strelaua<sup>37</sup>, będącego wówczas uczniem Liceum Ogólnokształcącego w Bytowie, którego nakłaniano do współpracy i donoszenie na kolegów i wychowawców. Szczególnie zainteresowanie skierowane było na działalność Związku Harcerstwa Polskie-

---

<sup>34</sup> *Biuletyn Dzienny Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1949–1950*. Warszawa 2004, s. 488.

<sup>35</sup> IPN Gdańsk, sygn. 0019: Sprawozdanie miesięczne referatu I PUBP w Bytowie za maj 1950, k. –267.

<sup>36</sup> AIPN Gdańsk, sygn. 0019/267, s. 19; także: ASO Koszalin, WSR Koszalin 1950–1955, sygn. Sr. 28/50: Akta sprawy Edwarda Walkusza i innych.

<sup>37</sup> Jan Strelau, wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, jeden z najwybitniejszych polskich psychologów, o światowej sławie, jest autorem m.in. regulacyjnej teorii temperamentu oraz książek: *O inteligencji człowieka, Teoria, diagnoza, zastosowania*, monografii: *Temperament, Personality, Activity* oraz *Temperament*.

go, którego Jan Strelau był czynnym członkiem, i na poczynania ówczesnego harcmistrza ks. Stanisława Szczerbińskiego. Metody, jakie zastosowano wobec Strelaua, były zgodne z instrukcją tymczasową, zastosowano bowiem szantaż polegający na groźbie usunięcia ze szkoły lub wysłania do karnej kompanii. *Na ulicy zatrzymał mnie człowiek i powiedział: „Chodźcie ze mną”. Ciemno. Wokół groby, on wyciąga pistolet i każe pisać donosy na kolegów i kapelana. [...] Pisałem więc mu coś na małych karteczkach. Co kazał. Nie pamiętam dokładnie co. Chyba nic ważnego, bo nikt z mojego powodu nie ucierpiał. [...] zaproponowali mi stałą współpracę w zamian za wstęp na studia i wsparcie finansowe. Nie wytrzymałem moralnego obciążenia związanego z tymi naciskami i po krótkim czasie odmówiłem składania dalszych informacji. Skutek był taki, że w czasie drogi do szkoły porwano mnie i zawieziono do UB. Naciski psychiczne, a także bicie i przysiady trwały w czasie tej „wizyty” przez całą dobę. Następnego dnia rano oświadczono, że dają mi do namysłu dwa tygodnie. Jak się zgodzę na współpracę – mam się zgłosić. Jeśli nie – zostanę wyrzucony ze szkoły z wilczym biletem. Czyli bez prawa nauki na terenie całej Polski. Podpisałem zobowiązanie, że nikomu nie przekażę informacji o rozmowie, które UB ze mną prowadziło – wypuszczono mnie. Po dwóch tygodniach wezwał mnie dyrektor liceum. Był zdenerwowany. Widziałem, że nie wie, jak mi to powiedzieć. Wreszcie wykrztusił, że dostał pismo z komitetu powiatowego PZPR, i że muszę opuścić szkołę w trybie natychmiastowym. Potem było Małe Seminarium w Słupsku, studia na KUL i Uniwersytecie Warszawskim. [...] 17 stycznia 1957 roku zostałem ponownie aresztowany, będąc na feriach w Bytowie. Po 10-dniowym pobycie w więzieniu w Koszalinie przewieziono mnie do Warszawy [...] najpierw na „Gęsiówkę”, a potem na Rakowiecką. Tam dowiedziałem się, że jestem oskarżony o przynależność do podziemnej organizacji, której celem było obalenie ustroju socjalistycznego [...]. Ku mojemu szczęściu, po śmierci Bieruta ogłoszono amnestię. Z więzienia wyszedłem na święta Wielkiej Nocy<sup>38</sup>.*

W latach 1952–1956 w Lublinie (KUL), Siedlcach, Wrocławiu i na Wybrzeżu Gdańskim działała systemem trójkowym organizacja Ryszarda Kosińskiego, skupiająca ok. 25 członków i utrzymująca w zasadzie tylko listowny kontakt między nimi<sup>39</sup>. W *Informatorze o nielegalnych antypaństwowych organizacjach...* w roz-

<sup>38</sup> *Historia psychologii polskiej w autobiografiach*. Cz. II. Red. T. Rzepa. Szczecin 1995, s. 79–93.

<sup>39</sup> B. Rusinek, Z. Szczurek, *Dzieje drugiej konspiracji...*, s. 296–297; M. Żukowski, *Wymiar sprawiedliwości...*, s. 337.

dziale VII odnotowano ją jako organizację bez nazwy, bez ustalonego zabarwienia politycznego i powiązań organizacyjnych. *Jako główny cel postawiła sobie dokonanie przewrotu drogą zbrojnego zamachu na rząd PRL*<sup>40</sup>.

Grupa działająca w Bytowie liczyła ok. 10 osób, a jej poszczególni członkowie nie kontaktowali się między sobą. Do tej pory zdołano ustalić jedynie kilka nazwisk: Jerzy Waclaw Cyran, ur. 11 listopada 1933 r. w miejscowości Stryj; Ryszard Krawczyk, ur. 3 sierpnia 1934 r. w Radomiu; Bogusław Antoni Rytwiński, ur. 14 listopada 1928 r. w miejscowości Pohost Zahorodzki; Bogdan Kopystyński i Zbigniew Hagen. Założycielem i dowódcą na teren powiatu bytowskiego był Ryszard Kosiński, ur. 3 czerwca 1932 r. w Kłodzie Dużej (pow. biański, woj. lubelskie), ojciec Ryszard (rzemieślnik), matka Eugenia z domu Markiewicz, pochodzenie społeczne – robotnicze, członek Związku Młodzieży Polskiej. Wszyscy członkowie tej organizacji byli uczniami Liceum Ogólnokształcącego w Bytowie. Ryszard Kosiński wraz z rodzicami mieszkał w Bytowie przy ul. Sikorskiego 62. W 1952 r. ukończył wspomniane liceum.

Według Jana Strelaua Ryszard Kosiński proponował mu również przynależność do tajnej organizacji. *Kilka miesięcy wcześniej w Bytowie, a później także w akademiku przy ul. Kickiego w Warszawie, miałem kontakt z moim byłym kolegą szkolnym, Ryszardem Kosińskim, który proponował mi przynależność do tajnej organizacji. W tej sprawie także z nim korespondowałem. Potem się okazało, że ta korespondencja służyła jako jeden z dowodów na rzecz mojej wrogiej działalności. Od czasu owego spotkania nigdy nie widziałem tego człowieka i do dzisiejszego dnia nie opuściła mnie myśl, że mój kolega klasowy był podstawiony przez UB*<sup>41</sup>.

Po maturze Kosiński nie został przyjęty na studia do Akademii Medycznej w Szczecinie i prawdopodobnie rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole MO w Szczytnie. Informacje pochodzą z relacji pisemnej złożonej przez byłego członka tej organizacji<sup>42</sup>. Autor niniejszego artykułu zwrócił się z prośbą do Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie o potwierdzenie pobytu Ryszarda Kosińskiego na tej uczelni. Uzyskana informacja nie potwierdziła pobytu Kosińskiego w Oficerskiej Szkole MO w Szczytnie.

Członków bytowskiej grupy zatrzymano w 1956 r., a Ryszarda Kosińskiego aresztowała Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Katowicach 25 stycznia

<sup>40</sup> *Informator o nielegalnych...*, s. 197.

<sup>41</sup> *Historia psychologii...*, cz. II, s. 91.

<sup>42</sup> B. Rusinek, Z. Szczurek, *Dzieje drugiej konspiracji...*, s. 296.

1956 r. w jednostce wojskowej, w której pełnił zasadniczą służbę wojskową. Postawiono mu zarzut z art. 86 § 2 kkWP (przynależność do nielegalnej organizacji)<sup>43</sup> i art. 4 § 1 mkk (nielegalne posiadanie broni).

Sprawę prowadziła Prokuratura Wojskowa w Warszawie, a Kosińskiego osadzono w więzieniu karno-śledczym w tym mieście. Wyszedł na wolność 25 kwietnia 1956 r., dwa dni po ogłoszeniu amnestii. Na jej mocy Sąd Wojewódzki dla województwa warszawskiego postanowieniem z 7 maja 1956 r. umorzył postępowanie karne przeciwko Kosińskiemu<sup>44</sup>.

Pomimo usilnych starań czynionych przez autora i rozmów z kolegami Ryszarda Kosińskiego, którzy w 1952 r. wraz z nim ukończyli bytowski ogólniak, nie udało się ustalić, jakie były jego dalsze losy.

W listopadzie 1944 r. na naradzie działaczy Stronnictwa Narodowego w Grodzisku Mazowieckim zdecydowano o powołaniu jednej narodowej organizacji wojskowej pod nazwą Narodowe Zjednoczenie Wojskowe. Działalność konspiracyjną prowadzono na pięciu obszarach (dzielnicach), które dzieliły się na okręgi i powiaty. Obszar V gdański obejmował XII Okręg Gdański o kryptonimie „Semper Fidelis Victoria”. Prace organizacyjne zapoczątkowano 1 września 1945 r., wydając pierwszy rozkaz, dzieląc Okręg XII na siedem obwodów. Obwód „D” obejmował powiaty: bytowski, kościerski, miastecki i sławieński. Komendantem była osoba o nieustalonym nazwisku i pseudonimie „Jerema”.

Pomimo objęcia swą działalnością powiatu bytowskiego Narodowe Zjednoczenie Wojskowe nie zostało powołane na terenie powiatu bytowskiego i nigdy nie doszło tu do rozwinięcia działalności tej organizacji. Ani w opracowaniu Bogdana Rusinka i Zbigniewa Szczurka<sup>45</sup>, ani w *Informatorze o nielegalnych i antypaństwowych organizacjach...* nie odnotowano działalności tej organizacji na terenie powiatu bytowskiego.

---

<sup>43</sup> Kodeks karny Wojska Polskiego – Dz.U. z 30.09.1944, nr 6, poz. 27, art. 86 § 1: *Kto usiłuje przemocą usunąć ustanowione organa władzy zwierzchniej Narodu Polskiego albo zagarnąć ich władzę – podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub karze śmierci.* § 2: *Kto usiłuje przemocą zmienić ustrój Państwa Polskiego podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub karze śmierci.*

<sup>44</sup> B. Rusinek, Z. Szczurek, *Dzieje drugiej konspiracji...*, s. 296–297.

<sup>45</sup> B. Rusinek, Z. Szczurek, *Konspiracyjne organizacje...*

Najbardziej znaną organizacją był oddział „Łupaszki”, powstały latem 1943 r. na Wileńszczyźnie. Na Pomorzu Zachodnim działał szwadron „Żelaznego”. Działalności tej organizacji odnotowano również w okolicach Bytowa<sup>46</sup>.

W sprawozdaniu ogólnym starosty bytowskiego za maj 1946 r. w dziale „Działalność Milicji Obywatelskiej i Organów Bezpieczeństwa Publicznego” czytamy: [...] *W okresie sprawozdawczym zostały powołane nocne patrole MO i UB, w celu podniesienia bezpieczeństwa, które docierały do najbardziej zagrożonych miejsc powiatu, Somin, gm. Studzienice, w której to okolicy na pograniczu naszego powiatu przebywa 15 osobowa banda Łupaszki, do której przyłączyli się 2 dezertery z Posterunku MO Brusy pow. Chojnice*<sup>47</sup>.

W miesięcznym raporcie sytuacyjnym za maj 1946 r. komendant powiatowy MO w Bytowie ppor. Jan Kiedrzyński tak relacjonował pobyt oddziałów „Łupaszki” na terenie powiatu bytowskiego: *W dniu 22 maja 1946 r. na terenie powiatu bytowskiego ukazała się banda w sile około 30-tu ludzi uzbrojonych w broń automatyczną i maszynową (jeżdżąca samochodem marki „Studebaker”) koloru ciemnozielonego. Banda ta dowodzona przez ppor. operowała głównie w powiecie kościerskim i kartuskim robiąc wypadły na teren powiatu bytowskiego. W/w banda przybyła 22 V 1946 r. o godzinie 14-tej do nadleśnictwa Sominy pow. Bytów, gdzie przebywała do godz. 9-tej 23 V 46 r. nie wypuszczając nikogo z zabudowania. Reakcjonści ubrani byli w angielskie mundury i peleryny. W/w banda po opuszczeniu nadleśnictwa Sominy przerzuciła się na teren pow. kartuskiego. Tutejsza komenda zaalarmowana przez Kościerzynę wysłała pluton operacyjny w sile 14-tu ludzi do m. Sulęcyno pow. Kartuzy w celu udzielenia pomocy napadniętym funkcjonariuszom MO pow. kartuskiego*<sup>48</sup>.

Za pomoc udzieloną napadniętym funkcjonariuszom MO powiatu kartuskiego komendant powiatowy MO w Bytowie otrzymał 24 maja 1946 r. list z pogrózkami i wyrokiem śmierci, nadany w Kościerzynie<sup>49</sup>. W tym samym dniu, lecz tym razem z Bytowa, wysłano list z pogrózkami do szefa PUBP w Koszalinie, któremu kazano zwolnić się z pracy w ciągu czterech dni. Była to zemsta

---

<sup>46</sup> Źródła do dziejów Pomorza Zachodniego. T. VI: *Bezpieczeństwo i porządek publiczny w latach 1945–1950*. Oprac. T. Białecki, J. Macholak. Szczecin 1995, s. 59.

<sup>47</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie, sygn. 846: Sprawozdanie ogólne starosty bytowskiego za maj 1946 r., s. 65.

<sup>48</sup> AIPN Gdańsk, sygn. 0019, k. 72: Sprawozdania miesięczne i raporty sytuacyjne za okres od 10.09.1945 do 31.09.1946 Komendy Powiatowej MO w Bytowie.

<sup>49</sup> Tamże, s. 72.

„Żelaznego” za zlikwidowanie 18 maja 1946 r. przez koszaliński Urząd Bezpieczeństwa grupy BOA<sup>50</sup>.

W latach 1945–1957 na terenie Bytowa, jak już podałem, działało kilka organizacji opozycyjnych w stosunku do ówczesnej władzy. Charakterystyczną cechą bytowskiej opozycji stanowiło oparcie jej na młodzieży. Była to młodzież w wieku 16–18 lat<sup>51</sup>.

Autor zdaje sobie jednak sprawę, że przedstawiony obraz nie jest pełny ze względu na brak dostępu do niektórych zasobów archiwalnych lub też brak części z nich. Pomimo trudności w udzieleniu pełnej i wyczerpującej odpowiedzi na część nasuwających się pytań autor ma nadzieję, że artykuł ten przyczyni się do postępu w dalszych badaniach nad organizacją i funkcjonowaniem młodzieżowych, nielegalnych, antypaństwowych organizacjach na terenie powiatu bytowskiego.

### **KONSPIRATIVE UNABHÄNGIGKEITSORGANISATIONEN IN BYTÓW 1945–1956**

#### **ZUSAMMENFASSUNG**

Im Beitrag wird versucht, die Tätigkeit der Unabhängigkeitsorganisationen in der Stadt Bytów [Bütow] in den ersten Jahren der Volksrepublik Polen darzustellen. Der Verfasser hat dafür Quellenmaterial der ehem. Militärgerichte im Mittelpommern und Gegenstandsliteratur ausgewertet. In Bytów waren folgende Organisationen im Untergrund aktiv: ‘Die Legion Junges Polen’, ‘Die Nationalfront Junges Polen’, die deutsche nationalistische ‘Freie Europäische Jugend’; aktiv waren auch individuelle Personen. Die Tätigkeitszeit der genannten Organisationen war relativ kurz; alle wurden von dem Sicherheitsamt liquidiert.

*Übersetzt von Krzysztof Golda*

---

<sup>50</sup> M. Żukowski, *Wymiar sprawiedliwości...*, s. 363.

<sup>51</sup> R. Kosiński – 17 lat, B. Ołtarzewski – 18 lat, J. Cyran – 16 lat, B. Rytwiński – 18 lat.